KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Czerwca.
NIEDZIELA.
ROK 1829.

№ 163

WSPOMNIENIA.
Poselstwo Sapiehy w mieście Moskwie 1587.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj w pamiętną i drogą dla *Polaków* 14tą rocznicę przywrócenia *Królestwa Polskiego* przez Błogosławionej pamięci ALEXANDRA I, Wskrzesiciela naszego narodu, w Kościołach stolicy odbyło się nabożeństwo. Wieczorem oświecono domy i w Teatrze Narodowym dano widowisko bezpłatne.

Jenerał-Adjutant Hrabia Dybicz naczelnie dowodzący 2gą Armją, złożył NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI i KRÓLOWI rapport osnowy następuiącej, datowany z Obozu pod wsią Madra dnia (31 Maia) 12 Czerwca 1829. Pozdrawiam najpodanniej WASZĄ CESARSKĄ MOŚĆ, zwycięztwem iak najuzupełniejszem, otrzymanem w dniu (30 Maia) 11 Czerwca przez zwycięzką Armją WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, nad W. Wezyrem, przy wsi *Kuławcze* w bliskości twierdzy *Szumli*. Z rapportu moiego z d. (23 Maia) 4 Czerwca WASZA CESARSKA MOŚĆ zawiadomionym byłeś o poruszeniu moiem z pod twierdzy *Sylistrji* z korpusem Jene: Hr: *Pahlen*, tak dla złączenia się z Korpusem Jenerała *Roth*, iak również dla ocalenia ufortyfikowanego miasta *Prawody*, trzymanego przez dni 40 w oblężeniu przez wielkiego Wezyra. Dla dopięcia tego dwoiakiego celu, a obok tego i dla zmuszenia wielkiego Wezyra do stoczenia walnej bitwy, postanowiłem działać szybkiem poruszeniem na iego kommunikacje do twierdzy *Szumli* rozciągaiące się, i w tym celu wyruszywszy z pod *Sylistrji*, poruczyłem oblężenie tej twierdzy Jenerałowi Lejtnantowi *Krasowskiemu*. Trudne i prawie niepodobne do przebycia drogi, zostały naprawione przez niespracowanych i zręcznych Pionjerów 6go Bataljonu, i postawiły Armję w możności połączenia się w dniu (29 Maia) 10 Czerwca z Jenerałem *Roth*, oraz zaięcia nocną porą wąwozów w tyle wojska nieprzyiacielskiego znajduiących się, a przez które tak żywność iako też wszelkie potrzeby woienne dostarczane były wojsku wielkiego Wezyra. Poruszenie moie z korpusem Hrabiego *Pahlen*, pod zasłoną naszych Partysantów, było wykonane tak skrycie, że zdziwiony Wezyr dowiedział się o tem dopiero w tenczas kiedy wąwez przy *Madra* (na kartach oznaczony pod nazwiskiem *Madarda*) był iuż w naszej mocy; lecz i tu mniemał on że iest to tylko część korpusu Jenerała *Roth*, który oddzielił 10 tysięcy wojska dla utrudnienia mu komunikacji. W tym stanie rzeczy, pozbawionym będąc sposobów dostania swoich zapasów, W. Wezyr odstąpił od oblężenia twierdzy *Prawody* w d. 10 Czer: po południu i wyruszył z całem wojskiem ku wąwozom *Kulewcza*, w zupełnej nadziei zniszczenia tego małego korpusu. Około 100 ludzi ieńców Tureckich którzy za zbliżeniem się naszem dostali się w niewolą w dniach 9 i 10 Czerwca na drodze od *Turk-Arnautler* ku *Janibazar* i dalej ku *Szumli*, Jenerał Lejtnantowi Baronowi *Kreutz* składaiącemu naszą awangardę; iednozgodnie zeznali, że Wielki Wezyr ze 40 tysiącami wojska znajduie się około *Prawodi*, i nie wie bynajmniej o naszem przybliżeniu się. Te tak pomyślne

okoliczności dały mi czas i możność do zupełnego zrekognoskowania oświcie d. 11 Czerwca wszystkich dróg przez któreby W. Wezyr mógł przejść ku *Szumli*, i gdy niektórzy niewolnicy, ujęci w zajmowanym przez nas wąwozie, powiedzieli że część armji Wezyra już w dniu (29) 10, ku wieczorowi tam się przybliżała, lecz że sam Wezyr przechodzi boczną drogą od strony *Markowcze* przez *Komarewo* i *Marasz*, dla tem pewniejszego więc o tem przekonania się, rozkazałem zrobić zrana o 9tej godzinie dnia (30) 11, silny rekonesans 10 batalionom piechoty i 4 Szwadronom iazdy z 12 działami artylerji. Do czasu zbliżenia się naszego, nieprzyiaciel nie pokazywał więcej nad 3 tysiące ludzi piechoty, artylerji i iazdy; lecz zaledwie kolumny nasze i artylerja posunęły się przeciwko niemu, natychmiast ukazała się regularna piechota nieprzyiacielska zformowana w czworoboki, iazda w kolumnach uszykowanych i liczna artylerja. Dowiedziałem się od ieńców że sam W. Wezyr tu się znajduie z 22 pułkami piechoty regularnej, kilku pułkami iazdy i do 15 tysięcy piechoty i iazdy Anatolskiej nieregularnej. Nieograniczone męztwo pułków naszych i chęć starcia się z nieprzyiacielem, zrządziły, że zaraz z początku przyszło do najkrwawszej bitwy, tak dalece że znalazłem się w potrzebie posłać ieszcze dwie brygady piechoty z należącą do nich artylerją, 1 brygadę iazdy i iedną baterję pozycyjną konną. To wzmocnienie sił, szczególniej zaś odznaczaiące się działanie baterji pozycyjnej konnej Nr: 19 pod osobistem dowództwem walecznego Jenerała *Arnoldi*, i dzielne ataki pułków Huzarskich Pawłogradzkiego i Jrkutskiego, bój zrównały, i po najzaciętszej walce z iednej i drugiej strony, nieprzyiaciel odstąpił do lasu, gdzie zaiął nader mocną i dogodną pozycję, i zostawił pole bitwy pokryte trupami wyborowego swoiego wojska regularnego. Po 4rogodzinnej, najkrwawszej bitwie umilkł ogień z obu stron, z przyczyny wielkiego zmordowania się woiowników; czas ten został iednak użyty na przygotowanie sposobów ażeby ostatni cios zadać Wezyrowi. Rozkazałem zaiąć miejsce 6tej dywizji piechoty przez 5tą dywizję; wzmocniłem 2gą Huzarską przez 3cią, oraz całą linję boiową przez rezerwy korpusu Jenerała *Roth* 16tą i 19tą dywizje. Jenerał-Lejtnantowi Baronowi *Kreutz*, który stał naprzeciwko *Szumli*, posłałem w rezerwę, 3cią Brygadę 11tej dywizji piechoty i Bugską dywizję Ułanów, z należącą do nich artylerją. Wszystkie te nowe przygotowania, obok strat poniesionych w 1szej bitwie przez W. Wezyra, do tego stopnia przestraszyły go, że złożył radę woienną (podług zeznania wziętego w niewolą Bimbaszy) na której, postanowiono cofnąć się przez *Markowcze*, *Komarewo* ku *Marasz*. Lecz w ciągu trwaiącej ieszcze tej rady, wszystkie nasze kolumny z rozmaitych punktów poszły do attaku. Konna artylerja pozycyjna, wsparta 5tą dywizją piechoty i pozycyjna 16tej Brygady, przez trafne działania wysadziły na powietrze, z 2ch wystrzałów, kilka wozów naboiowych nieprzyiacielskich, co natychmiast nabawiło strachem nieprzyiaciela i zrządziło ruch w iego szeregach. Toż samo postrzeżono na wszystkich punktach iego linji boiowej, niemniej oznaki rychłego oddalenia się. To się działo około 4tej godziny po południu. Natychmiast wojska nasze poszły szybkim krokiem na nieprzyiaciela; lecz on nie czekaiąc bliższego naciśnienia, pod przykryciem silnego ognia z artylerji ratował się ucieczką, zostawuiąc na miejscu 40 dział ze wszystkiemi iaszczykami naboiowemi, cały obóz i bagaże, do 1500 niewolnika i 2000 zabitych z górą.

Wzięty w niewolą Bimbasza i inni znaczniejsi Officerowie twierdzą, że Armja wielkiego Wezyra nie tylko iest rozbita, ale nawet że się znajduie w zupełnym nieładzie i prawie rozproszona, oraz że Wezyr zaledwie mógł ujść z ostatkiem Jazdy, do czego dopomogła mu droga przez las idąca, długości 8 wiorst, która do tego stopnia iest zawaloną bagażami nieprzyiacielskiemi, że część naszej piechoty w marszu będącej, musiała być użytą do oczyszczenia tej drogi dla przeprowadzenia Artylerji. Jenerał-Maior *Kupryanów*, który tak mężnie bronił *Prawodi* w ciągu dziesięciodniowego formalnego oblężenia, po oddaleniu się Wezyra, udał się za nim w pogoń. Mam szczęście załączyć WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI rapport w oryginale o iego działaniach. W chwili odesłania do WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI najpoddanniejszego moiego doniesienia przez Rotmistrza Gwardji Xięcia *Trubeckiego*, występuię z całemi siłami ku *Marasz* w nadziei zejścia na tej drodze wielkiego Wezyra z ostatkiem iego wojska. Niech BÓG pobłogosławi dokonać nam zwycięztwa przez ostateczne zniszczenie tej Armji. Strata nasza w tej bitwie także iest znaczna, a w szczególności w pułkach: Muromskim, 12tym Strzelców i Irkuskim Huzarskim, w których waleczni woiownicy położyli ochoczo życie za Wiarę, Monarchę i Ojczyznę. Między ranionemi znajduią się Jenerał-Maiorowie *Ostroczenko* i *Glazenap*; między zabitemi: Dowódca pułku 12 Strzelców Podpułkownik *Remling*. Nieomieszkam donieść WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI szczegółów o stracie naszej, iako też o tych wszystkich indywiduach którzy się w tej znamienitej bitwie odznaczyli. Dwie chorągwie które mi w tym momencie przysłano od Jenerała Hrabiego *Pahlen* ścigaiącego nieprzyiaciela, składam u stóp WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI. — (podpisano) Jenerał-Adjutant Hrabia *Diebitsch*.

Na dniu 12 b. m. i r. JP. *Józef Korytkowski* mianowany został Referentem prawnym Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec *Żyta* od zł: 8 i pół do 10. — *Pszenicy* od 24 i pół do 30. — *Jęczmienia* od 7 do 7 i pół. — *Owsa* od 5 do 6 i pół. — *Siana* furę iednokonną od 10 do 18; parokonną od 20 do 26. — *Słomy* furę zwyczajną od 5 do 9.

W dniu 18 b. m. żyć przestała ś. p. *Augustyna de Kermasson Wolicka*, która będąc zbiorem cnot wszystkich, oraz wzorem córek, żon i matek najlepszych i najtkliwszych, pogrążyła swoim zgonem w wiecznym smutku męża, córkę i całą rodzinę, których była za życia prawdziwem szczęściem i ozdobą. Ktokolwiek ią znał, uroni zapewne łzę żalu, bo tę zawsze z każdego oka strata tak dobrej i rzadkiej osoby wyciska.

Taniec Polski, grany na Balu w salach Ratusza Głównego, danym przez miasto Warszawę dla NN. PAŃSTWA po szczęśliwie odbytej Koronacji, skomponowany na wielką orkiestrę, ułożony na Pianoforte i ofiarowany JW. *Wejdzie* Radcy Stanu Prezydentowi M. S. W. przez J. *Stefaniego*, wyszedł z litografji *Klukowskiego*. Cena zł. 1.

Bardzo interessuiąca w tych czasach Mappa *Teatru wojny w Europejskiej i Azjatyckiej Turcji*, z najlepszych kart ieograficznych ułożona, i ku wygodzie czytelników Gazet Polskich, z napisami polskiemi wszelkich miejsc, wyszła z litografji. Nabyć iej można u *Brzeziny*, *Gliksberga* i w innych Składach, zazło. 3.

Łazienki przy Tarasie obok Komory Wodnej

dla wygody publiczności, iuż zostały ukończone, z większemi iak w latach przeszłych dogodnościami. Cena miejsc iak dawniej.

DONIESIENIA.

Kommissarz Policji Cyrkułu 7go Miasta S. W.

Wiadomo czyni, iż wskutek uchwały Rady familijnej Małoletniego Felixa Gawrońskiego odbędzie się sprzedaż pozostałości w dniu 23 b. m. o godzinie 4 z południa w domu pod Nr 614 Lit: G. przy ulicy Niecałej a mianowicie Garderoby, Bielizny męzkiej, Sreber, Precjozów i t. p:, za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze.—Zastępuiący Kommissarza *Carossi.*

Kto znalazł OKULARY w srebro oprawne, zgubione przypadkiem w Kościele u Fary w dniu 20 Czer. r. b., lub też przy wysiadaniu z powozu przed domem obok hotelu Niemieckiego; raczy ie oddać do właściciela Roiewskiego w domu JW. Paca przy ulicy Miodowej, za nagrodą.

Niżej podpisana, uwiadamia Kupców, Rzemieślników i inne znaiome osoby, ażeby zapobiegaiąc nadużyciom, niedawały nikomu nic na moie imie, ani też na rewersa, bo ia wszystko biorę za gotowe pieniądze; w przeciwnym razie szkodę ztąd wynikłą, własnej nieostrożności przypiszą. — *Bonfanti* właścicielka domu Nr 2775 i 2777 przy ulicy Alexandrja.

W Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr 1064, dnia 22 Czerwca 1829 r. o godzinie 9 z rana, zaięte ruchomości, iako to: Lustra, Komody, Zegar Angielski ścienny, Stoły, Stoliki, Szafy, Krzesła, Toaléty, Porcelana, Bielizna stołowa, Mie[illegible], Sukníe etc:, przez publiczną Licytacją sprzedane będą.—

Stanisław Modzelewski Kom: Sądowy.

Podaie się do Publicznej wiadomości iż w Mieście Woiewódzkiem Lublinie iest APTEKA z wszelkiemi przynależytościami, i w najlepszym porządku utrzymywana, każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania, z dogodną ugodą dla nabywcy, z powodu że Właściciel ma zamiar udania się za granicę. Chęć kupienia maiący zechcą się zgłosić do Józefa Czempińskiego w Lublinie pod Nr 196.—*J. Czempinski.*

Dziesięć tysięcy łokci PŁÓTNA kraiowego, cienkiego, lnianego iest do przedania z wolnej ręki, z którego połowa znajduie się bielenia domowego, reszta na Rządowym Blichu w Mieście Turku. O próbkach i cenie tego Płótna dowiedzieć się można w Hotelu Wileńskim pod Nr 2 do d. 23 Czerwca r. b.

W Handlu Korzeni i Win przy ulicy Piwnej Nr 105, z nadeszłych świeżo, dostać można czystego i smacznego białego francuzkiego WINA, Graves zwanego, garniec po zł: 8, niemniej dobrego czerwonego garniec po zł: 10 i 12, iako i innych gatunków w cenach pomiernych.

Kto sobie życzy za bardzo małem wynadgrodzeniem, rekomendacją i chlubnemi świadectwy, Osoby w wolnym stanie, posiadaiącej znaiomość różnych języków i gruntownie Polskiego, uzdatnionej do prowadzenia interessów tak w drodze Administracyjnej iak i Sądowej, pełnienia obowiązków WÓJTA GMINY, utrzymywania reiestrów Ekonomicznych a szczególniej do skrupulatnego dozoru gospodarstwa, zechce zostawić adres w Drukarni Kurjera przed lub po S. Janie r. b.

Podaie do publicznej wiadomości, iż Aukcja na Effekta iako to: Rądle miedziane, Lichtarze, Kanapy, Krzesła, i inne Meble iako też i Łyżki stołowe srebrne, tu w Warszawie przy ulicy Zielonej pod Nr 2077 w dniu 22 m. i r. b. o godzinie 3 z południa za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — *Andrzej Tryllerowicz, K. T. C. W. M.*

Podpisany Patron Trybunału C. W. M. w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2243 mieszkaiący, ma honor zawiadomić interessantów, iż Possessja w Warszawie przy ulicy Granicznej pod Nr 1077, Lit: A. położona, na summę złp: 15,168, gr: 22 i pół oszacowana, na licytacji publicznej w drodze działów dnia 22 Czerwca 1829 r. o godzinie 4 z południa w Trybunale Cywilnym Wdztwa Mazo: więcej daiącemu sprzedaną zostanie. O warunkach dowiedzieć się można w każdym czasie u donoszącego.—

Franciszek Brzeżinski.

W dniu 22 b. m. i r. i dni następnych, zawsze od godziny 10 z rana w domu pod Nr 1307 przy ulicy Nowy Swiat położonym, odbędzie się sprzedaż za gotowe pieniądze więcej daiącemu, w drodze dobrowolnej licytacji, Drzewa mahoniowego w balach, drzewa rozmaitego Tokarskiego iako to: Koenigsholtz, hebanowego, Różowego, Bukszpanowego, i t. d. tudzież Kości słoniowej.

ZRZEBIE dereszowate, nie wielkie, zginęło, przed Stym Krzyżem na Krakowskiem Przedmieściu; u kogo takowe znajduie się raczy się zgłosić do domu Gierlacha, a odbierze przyzwoitą nagrodę.

TEATR. Dziś 42 raz Ope: *Wolny Strzelec.*